

POSTANOWIENIE

15 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

na posiedzeniu niejawnym 15 stycznia 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa T.B.

przeciwko P. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej K. w Z.

o zapłatę, rentę i ustalenie,

na skutek skargi kasacyjnej T.B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 19 kwietnia 2024 r., I ACa 2891/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w

zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód T.B. powołał się na przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Wskazał, że istnieje konieczność rozpatrzenia naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym art. 385 k.p.c. i art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c., polegającego na przyjęciu przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały błędy w ustaleniach faktycznych i sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Zdaniem powoda, w sprawie występują także istotne zagadnienia prawne dotyczące, po pierwsze, dopuszczalności niedomagania się przez sąd uzupełnienia opinii biegłych, niezlecenia dodatkowych opinii biegłych (instytutu naukowego) oraz odstąpienia od konfrontacji biegłych, po drugie, wykładni art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1488, dalej – „u.o.s.”).

Powołanie się na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on precedensowy (nowy) charakter lub znaczenie dla rozwoju prawa. Problem ten powinien odnosić się do konkretnych przepisów prawa i zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, a zarazem wiązać się z rozpoznawaną sprawą; konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14).

W świetle utrwalonego stanowiska, w celu uzasadnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących

rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) konieczne jest natomiast wykazanie, że określony przepis prawa lub zespół tych przepisów, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w judykaturze w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08 i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07).

Problematyka dopuszczalności przyjęcia przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji za własne była wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W utrwalonej judykaturze uznaje się, że sąd drugiej instancji, akceptując ocenę dowodów i ustalenia faktyczne dokonane w pierwszej instancji, nie ma obowiązku przytaczania przyczyn, dla których poszczególnym dowodom przyznano albo odmówiono mocy dowodowej; może poprzestać w tej mierze na uznaniu za własne poczynionych ustaleń faktycznych, z zastrzeżeniem obowiązku odniesienia się do zarzutów apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 212/16, z dnia 14 września 2017 r., V CSK 666/16, z dnia 6 grudnia 2017 r., I CSK 136/17, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., II PK 68/13). Legislacyjnym usankcjonowaniem tego kierunku orzecznictwa jest *de lege lata* art. 387 § 2¹ k.p.c., określający wymagania, którym powinny odpowiadać motywy wyroku sądu drugiej instancji.

Z wniosku nie wynikało, aby na tym tle w sprawie wystąpiło istotne zagadnienie prawne bądź rozbieżność w orzecznictwie, w każdym zaś razie materię tę – wielokrotnie analizowaną w judykaturze – należało uznać za pozbawioną precedensowego charakteru. Porządkowo należało odnotować, że w świetle art. 398⁹ § 1 k.p.c. przyczyny kasacyjnej nie stanowi konieczność rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy naruszenia konkretnych przepisów, o czym wspomniano we wniosku. Ubocznie zaś należało zauważyć, że *in casu* Sąd Apelacyjny wyjaśnił, dlaczego podzielił ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, w szczególności w aspekcie opinii biegłych, co uzasadniło uznanie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy za prawidłowe.

W kontekście art. 286 k.p.c. trzeba podnieść, że w przepisie tym nieprzypadkowo użyto słowa „może”, podkreślając szeroki zakres swobody sądu w zakresie żądania uzupełnienia opinii biegłego lub dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w której w sprawie dopuszczono nie jedną, lecz kilka opinii biegłych dotyczących tego samego zagadnienia, taka zaś sytuacja miała miejsce w okolicznościach sprawy. Materia ta bardzo trudno poddaje się uogólnieniom, a w konsekwencji co do zasady nie może stanowić przedmiotu istotnego zagadnienia prawnego, którego istotą jest abstrakcyjny charakter.

Należało ponadto zauważyć, że w ugruntowanym orzecznictwie zwraca się uwagę, iż sąd dokonuje ustaleń na podstawie opinii biegłego, jeżeli uzna opinię za dostatecznie wiarygodną w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Co do zasady zatem, jeżeli opinia biegłego nie jest wystarczająca do przekonania sądu o prawdziwości twierdzenia faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd rozstrzyga zgodnie z regułami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Strona nie ma zatem prawa do drugiego i kolejnego biegłego, którego opinia miałaby służyć weryfikacji opinii dla niej niekorzystnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, z dnia 26 października 1999 r., II CKN 533/98, z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 296/13, z dnia 21 maja 2014 r., II CSK 441/13, z dnia 14 grudnia 2018 r., I CSK 689/17 i z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 865/22, OSNC-ZD 2024, nr C, poz. 32).

Materia poruszana we wniosku nie miała zatem – podobnie jak w przypadku zastrzeżeń związanych z możliwością przyjęcia ustaleń sądu pierwszej instancji za własne – atrybutu nowości, a wniosek nie przekonywał, aby występowały w niej poważane wątpliwości interpretacyjne lub rozbieżności w judykaturze w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Argumentacja wniosku wskazywała zresztą nie tyle na intencję wykazania istotnego zagadnienia prawnego lub potrzeby wykładni prawa w abstrakcyjnym, zobiektywizowanym ujęciu, lecz została skupiona na szerokiej krytyce stanowiska Sądu Apelacyjnego, który nie podzielił tezy powoda o konieczności uwzględnienia wniosku o dopuszczenie kolejnej opinii biegłego, względnie opinii odpowiedniego instytutu (art. 290 k.p.c.). Takie ukierunkowanie wniosku potwierdzało jasno konkludujące stwierdzenie, że w okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny miał, zdaniem powoda, obowiązek przeprowadzenia

dowodu z opinii instytutu lub innych biegłych. Rzecz jednak w tym, że przekonanie skarżącego, iż stanowisko sądu *meriti* o braku potrzeby uzupełnienia lub dopuszczenia kolejnej opinii biegłego jest błędne, a nawet, że koliduje z poglądami wyrażanymi w tej materii przez Sąd Najwyższy, nie świadczy o tym, że na kanwie art. 286 k.p.c. występuje istotne zagadnienie prawne bądź potrzeba wykładni prawa.

Wątpliwość dotycząca interpretacji art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 u.o.s. i konsekwencji tego przepisu w kontekście ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej w związku z wypadkiem mającym miejsce w ramach zawodów określonych w art. 13 ust. 1 pkt 1 u.o.s. mogłaby mieć znaczenie dla sprawy tylko wtedy, gdyby w sprawie wykazano ogólne podstawy odpowiedzialności deliktowej, w szczególności bezprawność i związek przyczynowy. Powód kwestionował wprawdzie w podstawach skargi niekorzystną dlań ocenę tych przesłanek dokonaną przez Sądy *meriti*, jednak zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., nawet gdyby nie można odmówić mu cechy istotności w aspekcie merytorycznym, nie może mieć warunkowego charakteru, uzależnionego od trafności poszczególnych zarzutów kasacyjnych, ponieważ wymagałoby to dokonania wyprzedzającego badania zasadności podstaw kasacyjnych na etapie orzekania w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, co jest niedopuszczalne.

W konsekwencji, nie negując skali cierpień, jakie dotknęły powoda w związku z wypadkiem, wywody wniosku nie stwarzały podstawy do przyjęcia, że w sprawie zachodziły powołane przyczyny kasacyjne.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przypominając zarazem, że Sąd Najwyższy bada na tym etapie wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie, nie wnikając w zasadność podstaw kasacyjnych.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 i art. 102 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzczak

(K.G.)

[SOP]